TYGODNIK
ROLNICZO-TECHNOLOGICZNY.

ROK TRZECI.
Ora et Labora.

KWARTAŁ PIERWSZY.
Medium tenuere beati.

Pisma tego w każdą Niedzielę wychodzić będzie arkusz. — Przedpłata wynosi półrocznie: w Warszawie zł. 12, na prowincyi zł. 15. — Prenumerować nań można *półrocznie* lub *całorocznie*: w Warszawie w Redakcyi Tygodnika Rolni. Techn. przy ulicy Sto-Jerskiej Nro 1789. Na prowincyi na wszystkich Urzędach i Stacyach Pocztowych. — W Warszawie z Redakcyi do mieszkań PP. Prenumeratorów *bezpłatnie* będzie odesłane.



Nro 5.

NIEDZIELA
Dnia 29 Stycznia
1837.

Spis rzeczy: Korrespondencya w przedmiocie wyjazdu Polki do Pesztu w celu poznania domowej fabrykacyi cukru burakowego. — Odpowiedź Doktora Felixa Pawła Jarockiego na zapytanie Redakcyi Tygodnika Rolniczo-Technologicznego w Nrze 2 r. b. na str. 15 i 16 umieszczone. — O gospodarstwach wzorowych w ogólności, a w szczególności o założonem przez akcye (dokończenie).— Opis własności nowo wynalezionego apparatu gorzelnianego (dokończenie). — Przyczyna małego dopytywania o zboże. — Doniesienie o wyjściu z druku drugiej części dziełka: Wiadomości Gospodarskie, przez N. Kurowskiego.

Korrespondencya.

Panie Redaktorze!

Niedawno doniosłeś nam Pan: że PP. Gospodynie zajmują się wyrozumowanem zastosowaniem do miejsca i okoliczności odnogi gospodarskiej, do ich obrębu należącej. (a) — Miłą więc Mu będzie zapewne wiadomość: iż sąsiadka moja, Wzna M.....ska wybiera się do Pesztu, w celu obeznania się z domową fabrykacyą cukru burakowego, przez P. Linberger tamże wykładaną. (b)

Mając zaszczyt znania tej Damy, przekonany jestem, iż zamiar swój do skutku przywiedzie. — Będzie to w rzeczy samej bardzo pięknie! — Ale cóż na to znowu powiedzą nasi sąsiedzi? — powiedzą: Polacy, skorzy do przejmowania z za granicy wszystkiego, co częstokroć nie jest korzystnem, lubo jest modnem, (jak to zdaję mi się już gdzieś czytałem) zostawiają płci pięknej sprowadzanie ztamtąd wiadomości prawdziwie użytecznych. — Gdyby wiek i domowe okoliczności nie były mi na zawadzie, pewna iżbym się nie dał uprzedzić Szanownej mej sąsiadzce: niechby już tylko dla ocalenia płci mojej srogiego sąsiadów i potomności zarzutu: iż się okazujemy czynnemi gdzie nie potrzeba, a opieszałemi tam, gdzie chodzi o dobro kraju, a nawet o dobro własne.

Przyjm Pan zapewnienie i t. d. *P. M.*

(a) Tygodnik Ner 51 z roku zeszłego. *Red.*
(b) Tygodnik Ner 29 z roku zeszłego. *Red.*

List powyższy już przed niejakim czasem Redakcya odebrała. Wierna przecież przyjętej zasadzie: by nie zamieszczać w Tygodniku artykułów bezimiennie nadesłanych, a mianowicie gdzie chodzi o interes trzeciej osoby, wskazała go — a d a c t a. A to tem bardziej, iż cała rzecz zdawała się jej być f i k c y ą, lubo niewinną, bo dobro kraju na celu mającą. — Tymczasem, z największem podziwieniem i ukontentowaniem odebrała Redakcya list następujący, który bez najmniejszej zmiany zamieszcza:

P....... $\frac{4}{1}$ 37.

Wiadomość umieszczona w Tygodniku Rolniczo-Technologicznym o metodzie P. L i n b e r g e r, fabrykowania cukru burakowego w naczyniach domowych bez pomocy kosztownych machin, była nader interessującą w obecnej chwili, gdzie brak pieniędzy stawa na zawadzie wszelkiem najkorzystniejszem spekulacyom. Pragnęłam z niej korzystać, i jedynie niepewność, jakiego wynagrodzenia żądać będzie P. L i n b e r g e r za udzielenie tej nauki, wstrzymała mą podróż do Pesztu. Napisałam w tym celu do niego i z podziwieniem ujrzałam we dwa miesiące mój list zwrócony. — Mniemam, że uwiadomienie o tem W. Pana Dobodzieja nie będzie bezużytecznem, gdyż może oszczędzić innym Prenumeratorom jego pisma, podobnego zawodu; a załączona koperta może przekonać W. Pana Dobrodzieja o prawdzie mego podania.

Łączę wyraz rzetelnego szacunku.

H. M......ska.

Wypada tu objaśnić najpodobniejszą przyczynę zwrotu listu. Pan L i n b e r g e r jest D o k t o r e m F i l o z o f i i i podpisuje się: Dr. L i n b e r g e r. Uwielbienia godna W. M.......ska przez pomyłkę adressowała list do P. L i n b e r g e r D o k t o r a M e d y c y n y. — Szukano więc w P e s z c i e P. L i n b e r g e r a pod niewłaściwem mianem, i nie znalazłszy, list zwrócono. — Tak przynajmniej zwrot listu sobie tłumaczę; bowiem najmniejszej niepodpada wątpliwości: iż P. L i n b e r g e r w P e s z c i e e x y s t u j e i u d z i e l a naukę d o m o w e j f a b r y k a c y i c u k r u b u r a k o w e g o. *Redaktor.*

O owadach zasiewy niszczących.

O d p o w i e d ź D o k t o r a F e l i x a P a w ł a J a r o c k i e g o n a z a p y t a n i e R e d a k c y i T y g o d n i k a R o l n i c z o - T e c h n o l o g i c z n e g o w N r z e 2 r. b. n a s t r. 15 i 16 u m i e s z c z o n e.

Wezwanie mię Redakcyi na Sędziego w tak ważnym, bo gospodarstwa krajowego dotyczącym się przedmiocie, poczytuję sobie nie tylko za chlubne, ale oraz za obowiązujące do spiesznej odpowiedzi. Ubolewam tylko, że zdanie moje w tak dotkliwej dla rolnika a trudnej do zaradzenia okoliczności wyjawić muszę. Lecz przystąpmy do rzeczy.

W artykule o o w a d a c h n i s z c z ą c y c h z a s i e w y, który Redakcya w Nrze 1 na r. b. Tygodnika swego umieściła, uczyniwszy uwagę: że w s z e l k i e p r z e z A u t o r ó w p o d a w a n e ś r o d k i d o w y t ę p i e n i a t y c h s z k o d l i w y c h o w a d ó w, s ą z a k o s z t o w n e i d l a r o l n i k a n i e d o s t ę p n e, chciałem w tych ogólnych wyrazach dać do zrozumienia: że nie tylko polecenia Rejencyi Pruskiej, i uwagi nad niemi P. P f e i l, ale i inne tym podobne rady są mi znajome; nie widziałem jednak potrzeby przystępować do imiennych wyszczególnień; lecz niewolony do tego teraz powyższem zapytaniem, wyznać muszę, że uwagi P. P f e i l, jako oparte na prostem z doświadczenia i znajomości rzeczy wynikającem rozumowaniu, uważam za wyższe nad wszelkie teoretyczne zarzuty, i za mające słuszność po sobie.

Nie nadmieniam o zalecanych ogniach z chrustu podczas nocy; bo tych kosztowność w jednych, a proste niepodobieństwo wykonania w drugich okolicach, gospodarz wiejski najsnadniej ocenić potrafi; a przyczyny bezskuteczności P. Pfeil dokładnie przedstawił.

Co do obsypywania pól popiołem? Gdyby gąsienice Sówki Siewnicy nie w ziemi, lecz na powierzchni jej żyły: nadto gdyby te gąsienice miały powierzchnią ciała wilgoć wydzielającą, a popioł zawsze w suchym i miałkim stanie na polu mógł być utrzymany: nakoniec gdyby wieśniak był w możności mieć tyle popiołu, żeby nim przynajmniej na ćwierć cala grubo całe swoje pole mógł obsypać: natenczas możeby sprawił ten skutek na owych gąsienicach, jaki sprawić można w ogrodach na Ślinikach *(Limax)* i Ślimakach *(Hilix)*, że się ich od zjadania salaty i innej delikatnej jarzyny przez obsypywanie grządek popiołem odstrasza; dla tego, bo tak Śliniki jak Ślimaki przybywszy na to obsypanie, oblepiają się w przylegający do ich lepkiego ciala suchy popioł i dalej pełzać nie mogą, tym bardziej, gdyż wydzielający się z popiołu potaż ciało ich zdrętwia. Ale że żaden wieśniak nigdy się na tyle popiołu nie zdobędzie, żeby nim całe swe pole mógł obsypać; a gdyby i obsypał, pierwszy deszcz popioł zmoczy i z ziemią zmięszany przyklepie, a powtórzenie obsypania pola nie jest powtórzeniem obsypania grządki z sałatą: nakoniec gdy te gąsienice są tak suche, że się do nich popioł nie przylepi i rozkładowi nie ulegnie, i gdy owe gąsienice w ziemi a nie na ziemi przebywają, i korzeniem a nie liściem rośliny najwięcej żyją; więc i tu wniosek prosty: że rada obsypywania pól popiołem bez przyzwoitego zastanowienia się była podaną.

Nakoniec co do rowków? Te są dobre, szczególniej przeciw młodej jeszcze bezskrzydłej szarańcy; bo szarańcza biega i skacze po powierzchni pola, a biegając szybko przenosi się z miejsca na miejsce, może zapadać w rowki, i w nich się łowić, skoro są przyzwoicie głębokie. Mogą być także i są użytecznemi podobne rowki w lasach dla łowienia w nie gąsienic żywiących się liściem drzew i krzewów; bo te chodzą dosyć szybko po powierzchni ziemi. Ale gąsienice Sówki Siewnicy z natury swojej nadzwyczaj powolne i do ciągłego prawie pobytu pod powierzchnią ziemi stworzone, w największym tylko niedostatku żywności w korzonkach na wierzch pola wyłażą, i tu niedołężnie pełzają. Chcąc je w rowki łowić, ledwie co trzeci zagon potrzebaby zasiać, i ten okopać rowkami, a i ten zagon przez wylęgłe w nim gąsienice doznałby spustoszenia. — Z wszystkich więc, rozporządzeniem Rejencyi Pruskiej podanych rad, kopanie rowków przynajmniej pozor użyteczności może mieć za sobą; lecz przeciw temu gatunkowi owadów rzetelnej korzyści nie obiecuje. Mimo to, komu okoliczności miejscowe dozwalają: może robić doświadczenie z rowkami.

Ekonomia Krajowa.

O gospodarstwach wzorowych w ogólności, a w szczególności o założonem przez akcye.

(Dokończenie.)

Co do drugiego. Zobaczmy teraz, czegoby szczególniej należało żądać od gospodarstwa wzorowego, pod względem Techniki wiejskiej.

Ponieważ nie możnaby zaprowadzić wszystkich jej części, przeto szczególniejby istnieć powinny tutaj: najprzód te, które w obecnych handlowych stosunkach największe nam rokują korzyści; a powtóre, których wydoskonalenie widocznie jest potrzebnem.

1. Na czele pierwszych słusznie stawić można fabrykacyą cukru burakowego. Ogólowe myśli

moje względem jej urządzenia, później Szanow. Czytelnikom objawię; na teraz namienię tylko, iż według mego zdania i ona powinnaby być przystępną dla pomniejszych gospodarzy; czyli tego rodzaju, by każdy mniej zamożny gospodarz mógł ją naśladować. Inaczej, ważne to źródło, niemal pierwszym po welnie w kraju naszym stać się mogące, byłoby tylko udziałem małej liczby bogaczów. I z tej to strony rzecz tę uważając, nie podzielam zdania Szanow. Pana J. G.: „aby cukrownią założyć na bardzo wielką skalę."

2. Browary nasze koniecznie wymagają poprawy; najprzód ze względu na zdrowie używających u nas piwa; bowiem nic szkodliwszego, jak ta obrzydła mięszanina, którą po wielu miejscach zamiast piwa robią; powtóre ze względu na moralność niższych klass: „gdzie jest piwo dobre, tam mało pijaków gorzalczanych: — to jest rzeczą niezawodną."

3. Tuczenie zwierząt domowych. Przedmiot ten zaiste jest ważniejszym, niżli wielu mniema. Często bowiem słyszymy gospodarzy uskarzających się na to, że rzeźnicy, mianowicie warszawscy, nie chcą kupować naszych wołów opasowych. Temu bardzo wierzę; ale zkądże to pochodzi? — ze złego utrzymywania bydła opasowego, jak to już powiedziałem w nocie do artykułu Hr. Kickiego w Nrze 19 Tygodnika z roku zeszłego.

Dla tego, dobry wzór tuczenia zwierząt domowych, wieleby się przyczynił do poprawienia tej części Techniki wiejskiej. Nadto, mogłyby ztąd wyniknąć w przyszłości dla kraju nieocenione korzyści. Jak wiadomo, najstraszliwsza zaraza bydła rogatego, Księgosusza, nie u nas się rodzi, ale raczej bywa do kraju naszego sprowadzaną przez bydło podolskie i ukraińskie. Gdybyśmy więc chów bydła rogatego i tuczenie jego do tego stopnia doprowadzili, iżbyśmy cały kraj, a szczególniej Warszawę dobrem zaopatrywali mięsem, a następnie nie potrzebowali obcego bydła, wówczas usuwając przyczynę, moglibyśmy się z czasem zupełnie uwolnić od klęski w mowie będącej; a prócz tego, ogromne summy, jakie za bydło z kraju wychodzą, pozostałyby w kieszeniach rolników. Z tych powodów, chów bydła rogatego i tuczenie go, byćby winno jednym z głównych przedmiotów gospodarstwa wzorowego.

4. Młynarstwo. Ważność tego przedmiotu z jednej strony, z drugiej największe jego u nas zaniedbanie, dokładnie wyjaśnił W. P. Kaczyński, Professor w Instytucie gospodarstwa wiejskiego w Marymoncie (w Nrach 46, 47, 48 Tygodnika z r. z.). Nadto, pierwszy rzut oka na Wykaz cen targowych, mianowicie warszawskich, mocno powyższe zdanie popiera. Np. korzec pszenicy kosztuje w Warszawie obecnie zł. 15, a korzec mąki pszennej 32 do 40 zł. Jestże tu stosunek pomiędzy ceną ziarna a przerobieniem go na mąkę; tem bardziej, kiedy korzec np. pszenicy tylko kilka funtów mniej wydaje mąki. Nie dowodziż to, iż i młynarstwo zostaje u nas w największej niedołężności?

Te są główniejsze przedmioty Techniki wiejskiej, któreby według mego zdania, do gospodarstwa wzorowego wprowadzić należało; inne mniej ważne, miejscowośćby może nastręczyła. Samo zaś z siebie się rozumie, iż uprawa morwy i hodowanie jedwabników, należałyby do główniejszych przedmiotów tego gospodarstwa.

Zarząd gospodarstwa wzorowego.

Za główną zasadę w zarządzie gospodarstwa wzorowego przyjąćby należało: największą jawność w działaniu. Dla tego, dyrygujący onem, takby winien wszystko prowadzić, mianowicie Buchhalteryą gospodarską, aby każdego czasu, pragnący w tym lub owym względzie objaśnienia, z łatwością mógł znaleźć potrzebne data.

Nadto, dyrygujący temże gospodarstwem byłby obowiązany zdawać co lat 2—3 sprawę z poczynionych w gospodarstwie odmian i otrzymanych skutków; oraz składać szczegółowy wykaz dochodów i rozchodów. — Takowe sprawozdanie byłoby dla publicznej wiadomości drukiem ogłaszane.

Jakieby spłynęły korzyści dla kraju z założenia wzorowego gospodarstwa.

Gospodarstwo wzorowe, przypuszczając iżby wykonanie zupełnie celowi odpowiedziało, wielkieby dla ogółu przynieść mogło korzyści, a mianowicie:

1. Przedstawiając już nie na papierze, ale na roli skutki wyższego rolnictwa, zbiłoby przekonywającym sposobem istnące jeszcze tu i owdzie przeciw niemu uprzedzenie; stłumiłoby głosy krzyczących: „Teorye! teorye! piękne zaiste, ale nic więcej jak teorye, a do tego nawet wcale niestosowne do naszego powietrza, do naszej ziemi, wody, do naszej ludności, do naszego jeograficznego położenia: my jesteśmy krajem rolniczym; nam więc potrzeba zatrzymać ugor, czyli gospodarstwo 3 polowe ugorowe; gdyż po ugorze mamy piękne żyto, a żyto siać musimy, nie pytając się nawet co z nim począć: — „bo kraj rolniczy żyto mieć powinien, by się przeciw głodowi zasłonić."

2. Przedstawiając wzory najważniejszych dla nas odnóg Technologii wiejskiej, upowszechniłoby je w kraju, z największą dla ogółu korzyścią.

3. Dając niezaprzeczony przykład wznoszeniu się intraty, mimo nizkich cen zboża, przekonałoby wielu PP. Gospodarzy: iż nietyle ciężkie czasy, jak raczej niestosowne do obecnych handlowych stosunków gospodarowanie, główną jest przyczyną ich zaiste krytycznego położenia.

Tylko przez akcye założone gospodarstwo w mowie będące, może przynieść rzeczywiste dla kraju korzyści.

Wzór najdokładniejszy w jakimkolwiekbądź przedmiocie, wtenczas tylko staje się ogółowi użytecznym, gdy jest uważanym, zgłębianym, naśladowanym. W przeciwnym razie, użyteczność jego jest mniej więcej ograniczoną, lub żadną.

Gospodarstwa prywatne, niechby najlepiej były urządzone, i rzeczywiście pod wielu względami za wzór służyćby mogły, dla tego mało na ogół działają: iż z natury swej mało są przystępnemi, a mniej jeszcze zgłębić się dają. Zresztą, częstokroć swą wyższością obrażając naszą miłość własną, więcej one nas od siebie oddalają, niźli zachęcają do naśladowania. Owszem, pospolicie najpomyślniejsze onych wypadki, staramy się przyczynami urojonemi zaćmiewać; a przeciwnie, szkodliwe skutki przyrodzonych wpływów, po za możnością człowieka leżące, chętnie i skwapliwie składamy na rzecz gospodarstwa, po nadzwyczajną sferę się wznoszącego; i cieszymy się, upatrzywszy mniemaną jego słabą stronę. — Mówię to nie bez przyczyny i przekonania. Kto temu zaprzecza, mało zna naturę ludzką. — Co powiedziałem o gospodarstwach prywatnych, odnosi się w wysokim stopniu do gospodarstw wzorowych,— mówię gospodarstw wzorowych, nie zaś Instytutów agronomicznych, — przez Rządy zakładanych, jak tego za granicą mamy przykłady.

Całkiem inaczej rzecz się ma z gospodarstwami wzorowemi, przez akcye założonemi. Tutaj każdy akcyonaryusz uważa takowe gospodarstwo i to niejako słusznie, za swe dzieło, za swą cząstkową własność. Wszystko go tu zajmuje, wszystko on bacznem zgłębia okiem i śledzi skwapliwie bieg każdej zaprowadzonej nowości: już to z własnego interessu, już z miłości własnej: bo z obu względów pragnie, by dzieło jego w całej okazało się świetności. Ztąd też wypływa tu niezaprzeczona prawda: iż im wię-

ksza liczba Akcyonaryuszów, tem też większa ze wzoru dla ogółu korzyść.

Ogółowe myśli o zarządzie gospodarstwa wzorowego przez akcye założonego.

Gospodarstwo wzorowe zostawałoby pod ogółowem zarządem Komitetu, przez Akcyonaryuszów przynajmniej na lat 6 obranego.

Mający niem dyrygować, obeznawszy się poprzednio przynajmniej przez rok jeden z miejscowością, podałby pod rozwagę Komitetowi plan urządzenia i administracyi. Wykonanie zaś przez tenże Komitet przyjętego planu, byłoby już wyłącznie rzeczą dyrygującego; w czem nie powinienby on doznawać żadnego ścieśnienia, żadnych w ciągu urządzania głównych odmian, lub jakich bądź przeszkód. Słowem, Komitet mógłby czuwać nad ogółowem wykonaniem, ale do szczegółowego wcaleby nie należał.

Samo z siebie się rozumie, iż PP. Akcyonaryusze znajdowaliby się względem zarządu tegoż gospodarstwa, całkiem w położeniu nieakcyonaryuszów; to jest: wolnoby im było wszystko uważać, z czegoby się podobało korzystać: ale do zarządu bynajmniej się nie mięszać; inaczej cały zakład zamieniłby się wkrótce w chaos, do rzeczypospolitej demagogicznej podobny.

Jakieby gospodarstwo wzorowe przyniosło korzyści PP. Akcyonaryuszom.

Korzyści te byłyby trojakie:

a) Przypadające z dywidendy i pewnych, że tak powiem, przywilejów, wyłącznie PP. Akcyonaryuszom służących.

b) Z dobrego do naśladowania wzoru.

c) Z dobrego przykładu, jakiby PP. Akcyonaryusze rodakom dali.

Co do pierwszego. Ani na moment wątpić nie można, iżby włożony w podobny zakład kapitał: byle powtarzam rzecz cała dokładnie była założoną i prowadzoną, nie miał przynieść znacznie większego niż zwyczajnie procentu.—Prócz tego PP. Akcyonaryusze mieliby pierwszeństwo w nabywaniu z gospodarstwa wzorowego tego wszystkiego, coby do polepszenia ich własnych gospodarstw potrzebnem uznali; np. dobrej rasy zwierząt domowych, różnych nasion, narzędzi rolniczych i t. p. Ma się przecież rozumieć, za ceny przez dyrygującego ustanowione.

Co do drugiego. Główna jednakże korzyść podobnego zakładu wynikałaby, jak to już powiedziałem, z możności naśladowania dobrego wzoru. A że z takowego i nieakcyonaryusze korzystaćby mogli, przeto obok powyższej korzyści, spływałaby dla PP. Akcyonaryuszów ta chwała, iżby się dobrze zasłużyli krajowi, dając najdzielniejszy popęd do wzniesienia się gospodarstwa wiejskiego.

Co do trzeciego. Powszechnie jest uznaną ta prawda: iż nic się tyle nie przyczynia do podniesienia pomyślności ogólnej i szczególnej, jak stowarzyszenia przez akcye dobrze kierowane; dla tego, środek ten tak dalece się upowszechnił we wszystkich ucywilizowanych krajach, iż dziś te, które nie korzystają z niego, w bardzo niepochlebnej zostają opinii.—Jak wszędzie i u nas znalazł on dawniej licznych zwolenników. Ale niepowiedzenie się niektórych tego rodzaju spółek, nieszczęśliwie, lub niedołężnie wykonanych, zrządziło ku nim obojętność i obawę. A więc, gdyby takowa przez pomylne wykonanie w mowie będącego gospodarstwa usuniętą została, czego niemal z pewnością spodziewać się należy, — PP. Akcyonaryusze zjednaliby sobie, i to bardzo słusznie, niewygasłą wdzięczność ziomków.

Spodziewać się więc należy, że tak wielkie korzyści żadnej poniekąd zawodności nie ulegające, jakieby nam przyniosło gospodarstwo wzorowe przez akcye założone, skłonią nakoniec PP. Gospodarzy do szczerego zajęcia się tak zaiste ważnym przedmiotem.

Dla tego, z jednej strony oczekiwać będzie Redakcya uwag światłych ziomków nad projektem w mowie będącym: celem tem dokładniejszego rozwinienia go i wyjaśnienia; z drugiej zaś, licznych deklaracyj do przystąpienia do niego.

Technologia Wiejska.

Opis własności nowo wynalezionego apparatu gorzelnianego.

(Dokończenie.)

5. Osiągnięte zmniejszenie ciśnienia. W obecnych to dopiero czasach przekonano się o przeważnym wpływie, jaki opór, który pary spirytusowe tak w początkowem swem wywiązywaniu się z zacieru, jako też w dalszym onychże postępie do pokonania natrafiają, na pomyślność całej destylacyi posiada, tak, iż twierdzenie: jakoby zmiejszenie ciśnienia w prostym stosunku z uzyskanym zostawało wydatkiem, doświadczeniem w praktyczną prawdę zamienione zostało. Zmniejszenie przeto parcia, jakie w niniejszym apparacie para alkoholu ma do pokonania, z samejże konstrukcyi onegoż łatwo spostrzeżonem być może. W apparacie Pistoryusza bowiem, pary alkoholu wprzechodzie swem natrafiając kilkokrotnie na kolumny już to płynu, już powietrza; te zawady pierwej pokonać muszą, nim dojdą do swego przeznaczenia; skutkiem zaś takowego kilkokrotnemi zawadami zwiększonego parcia być musi, z większenie znaczne onegoż na pierwiastkowe wzniesienie się par spirytusowych z zacieru, które to ciśnienie nie tylko jest przeciwne z natury swej biegowi każdej destylacyi, paraliżując niejako w części działalność ognia, na wywiązanie i ulotnienie tychże par działającego; lecz oprócz tego, zrządza jeszcze w dalszym postępie tychże szkodliwą kondensacyą, i działa również przeciwnie urządzeniu, separacyą par na celu mającego.

6. Mniejsze ryzyko. Jest naturalnym skutkiem uproszczonej komplikacyi samegoż apparatu, przez co małe częstokroć zapomnienie, wystawiające apparaty zawilszą konstrukcyą posiadające, na całkowite zniszczenie, w mowie będącym apparacie miejsca mieć nie może. A ponieważ żadna assekuracya na powstałą z tych przyczyn stratę, nigdzie nie istnienie, przeto uzyskane bezpieczeństwo w tym względzie, bez zaprzeczenia pomiędzy korzyści niniejszego apparatu zamieszczone być winno.

Że niniejszy apparat z największą łatwością na parowy przeistoczonym być może, i że wówczas nie potrzebuje jak jedynie powiększenia głębokości kotła roboczego, sama konstrukcya onegoż dostatecznie wykazuje.

Z tem wszystkiem,zachodzi jeszcze wątpliwość, który rodzaj apparatów, czy ogniowe lub też parowe, w naszym kraju są pożyteczniejszemi. Że apparaty parowe nie są już teraz żadną nowością, i że w wielu miejscach, gdzie podatek od wyrobu nie istniał, zaniedbanemi zostały, o tem nas dzieje gorzelnictwa w Galicyi przekonywają, gdzie z przyczyny jak przedtem zupełnej wolności, zaciery rzadkie, jako zawsze wydatniejsze, sporządzonemi były, które w stosunku swej objętości, mniej części alkoholicznych w sobie zawierając, działaniem pary (na powiększenie zresztą jeszcze większej wodnistości zacierów wpływ mającej) nie mogły być tak korzystnie odpędzone; a wydatek okazał praktycznie, że goły ogień skuteczniej

działa na wydzielenie zupełniejsze alkoholu z rzadkiego zacieru.

Rozprawy Galla i Schniefussa, pierwszego za gęstemi, drugiego w obronie rzadkich zacierów stawającego, dostatecznie przekonały, że rzadkie w krajach podatki od wyrobu niepłacących są korzystniejszemi.

Powszechny, że tak powiem zapał i zamiłowanie w apparatach, czynność swą za pomocą pary odbywających, które od tak niedawna u nas wzbudzone zostały, jeszcze na rozstrzygnięcie tej wątpliwości żadnego pewnego wpływu mieć nie mogą; rzecz ta zbyt jest bowiem nową, aby się niewątpliwie w skutkach okazać miała; zamiłowanie jej pochodzi raczej z zajmującej jak teraz budowy kotłów parowych, w teraźniejszych najnowszych ich konstrukcyi pomysłach, któreby zatem każdy rad mieć w swem udziale.

Kicki.

Wiadomości Krajowe.

Przyczyna małego dopytywania o zboże.

Dopytywanie się teraz o zboże całkiem ustało i wnosić należy, że ta oziębłość pochodzi ztąd, iż według listów z Gdańska nadeszłych, komora pruska wodna od 1 stycznia 1837 opłatę pszenicy od łasztu (co dawniej była pobieraną po talarów 4) na talarów 6 podniosła, a od żyta, grochu, jęczmienia i owsa z talara jednego na talarów 4 od łasztu. Tego podniesienia cła nie mogąc przewidzieć zawierający ugodę komissową w październiku, na stratę są wystawieni i dla tego teraz w handlu zbożowym wielka cichość panuje.

Doniesienie Literackie.

Wyszła z druku część druga dziełka: Wiadomości Gospodarskie, każdemu rolnikowi, mianowicie PP. Oficyalistom gospodarstwa wiejskiego niezbędnie potrzebne, przez N. Kurowskiego. — Główniejsze podziały tej części są: 1) Rady udającym się do stanu rolniczego; 2) Postępowanie przy wyborze dzierżawy; 3) Urządzenie i prowadzenie gospodarstwa; 4) Niektóre szczegółowe rady; 5) Wychów zwierząt domowych; 6) Hodowanie owiec; 7) O paszy zimowej owiec; 8) O paszy letniej owiec; 9) O czasie i sposobie parzenia owiec; 10) W jakim wieku młode maciorki i tryki mogą być użyte do rozpłodu i jak długo używane; 11) Pielęgnowanie i karmienie jagniąt; 12) O myciu owiec; 13) O strzyży i pakowaniu wełny; 14) Główne obowiązki owczarza; 15) O kontrakcie owczarza; 16) Niektóre ogólne uwagi i przepisy o obchodzeniu się właściciela owiec z owczarzem; 17) O hodowaniu bydła rogatego; 18) Ogólna uwaga nad wychowaniem bydła rogatego; 19) Najprzyzwoitszy sposób utrzymywania inwentarzy, czyli: jak można przedać zboże najdrożej; 20) O hodowaniu koni; 21) O hodowaniu trzody chlewnej.

Tę część, podobnie jak pierwszą i wszystkie dzieła przez N. Kurowskiego wydane, można zapisać na wszystkich Urzędach i Stacyach Pocztowych w Królestwie. Cena drugiej części zł. 4 gr. 15 z portoryą.

Redaktor *Tygodnika* Nep. Kurowski przy ulicy Sto-Jerskiej Nro 1789. — w Drukarni XX. Pijarów.